Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 2 Rok II

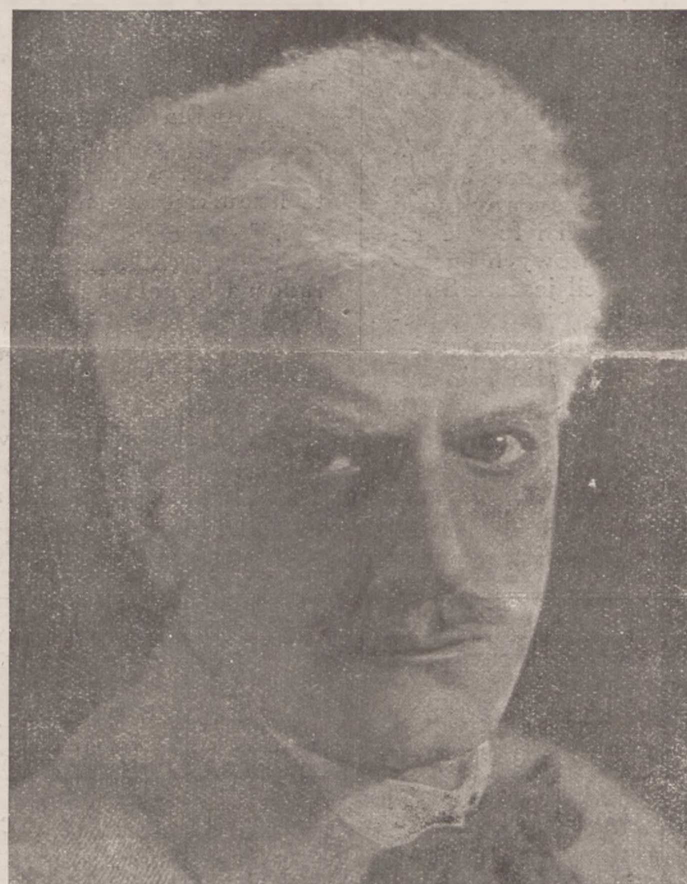
KOMUNIKAT

TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO W WARSZAWIE

5 MARZEC (WYDAWNICTWA J. MORTKOWICZA) 1930

TWÓRCZOŚĆ ANDRZEJA STRUGA

Twórczość Andrzeja Struga ma swe korzenie w głębokich piwnicach podziemnego, konspiracyjnego życia rewolucyjnych lat Polski. Sięga ona temi korzeniami jeszcze głębiej i dalej, aż do tragizmu walk powstańczych, szarpiących konflików narodowo-społecznych, męczeństw i poświęceń bezimiennych bohaterów. Z tych krwawych i niezgłębionych pokładów najniższych upokorzeń i najtajniejszych wniknięć w duszę walczącego człowieka i w istotę pozornie beznadziejnej sprawy wyszła literatura Struga wraz z życiem polskiem na światło innej rzeczywistości, dorosła do poziomu zagadnień i spraw powstającego państwa.



Każdy etap tej niezwykłej drogi przez ostatnie dziesiątki lat naszej historji znalazł wyraz w książkach Struga. Linja jego różnorodnej w treści a tak konsekwentnej ideowo działalności literackiej jest łukiem, który, utkwiwszy jednym końcem w powstańczej przeszłości, poprzez trudy konspiracji rewolucji, wojny i powojennego upadku biegnie w przyszłość.

Jeden z tych, co walczyli słowem w najcięższych czasach niewoli i prześladowań — nie poniechał on swej broni w słońcu wolności. Śmiały pionier najbardziej postępowych idei, nie odstąpił od nich ani na chwilę w zmienionych, lepszych warunkach bytu.

Herold nowej sprawy, który po wielkich ludziach romantyzmu stanął obok Stefana Żeromskiego na niebezpiecznej i samotnej placówce — walki o wolność człowieka i kraju, nie oniemiał w gwarze nowych haseł i trudzie nowych prac.

I dlatego też powieści tego świetnego pisarza zamykają w sobie i interpretują tak wnikliwie polską rzeczywistość. Posiadają one przytem owo niezwykłe połączenie pewnego patosu, konsekwentnej i zwartej, a pozbawionej sentymentalizmu konstrukcji ideowej przy realizmie opisów, prawdzie psychologji i intelektualnym a pełnym życia, dowcipie.

Niezwykła zaś jest w nich szerokość zasięgu — różnorodność tematu — zrozumienie i odrębny sto-

sunek do każdego objawu bytowania, do każdego zwrotu i momentu w życiu kraju i społeczeństwa, do barwnego kalejdoskopu typów i zdarzeń.

Trudne konflikty społeczno-narodowe, krwawiące w ogniu i męce 63-go roku — męczeńskie losy **„Ojców naszych“** bezimiennych powstańców—kontynuuje drugie pokolenie nieznanych z nazwiska, oddanych sprawie, działaczy partyjnych, bojowców, bohaterów **„Ludzi podziemnych“**. Z bolesnych tarć między starym a nowym światem idei (Ojciec i syn) z realistycznie opisanych straszliwych mąk rewolucyjnego życia, z brudu suteryn robotniczych i golgoty dróg, prowadzących przez cele więzienne ku szubienicy, wyrasta niezwyciężona prawda rewolucyjnego hasła.

„Dzieje jednego pocisku“, śmiały przekrój przez szczyty i niziny polskiej rzeczywistości 1905 r. jest może najpełniejszym wyrazem tego okresu w twórczości Andrzeja Struga.

Psychologji męczennika i skazańca poświęcone jest **„Jutro“**, wstrząsająca wizja człowieka, patrzącego w śmierć.

Jaką drogą poszłaby twórczość Struga, gdyby wojna nie rozorała swym pługiem pokładów dotychczasowej nędzy i nie dała nowych perspektyw życiu i literaturze?

Próbę wyzwolenia się z pod władzy przemożnej tendencji i zwrotu ku zagadnieniom innego życia i psychologji innych ludzi był wydany przed wojną **„Pieniądz“**, ciekawa w treści i formie historja pieniężnych fałszerstw i finansowych spekulacyj. Do zagadnienia tego powrócił jeszcze Strug i później, poruszając je na tle powojennego, nieuregulowanego życia nowopowstałego państwa.

Narazie w okresie wojennym, książki jego odbijały w sobie wszystkie strony i momenty walk na froncie i poza frontem. Bogata to skala ujęć—od bezpośrednich, pełnych entuzjazmu i naiwności notatek młodziutkiego legjonisty — **„Odznaka za wierną służbę“** — poprzez kontynuację na gruncie wojennym partyjnych, socjalistycznych zagadnień— **„Chimera“** — idzie drogą ku syntezie, jaką daje nam dwutomowa powieść **„Mogiła nieznanego żołnierza“**. Dwie strony przejmującej wojennej prawdy, przeżywanej przez cierpiącego i walczącego człowieka i przeczuwanej przez wizyjne dziecko, tworzą całość o sugestywnej sile wyrazu.

Jeszcze raz powrócił Strug do zagadnienia wojennego, ostatnio, w **„Kluczu otchłani“** — poddając rewizji dotychczasowy stosunek do tej klęski, śmiało i mocno zrywając maskę obłudy i zakłamania w imię praw cierpiącego człowieka.

Wojenne książki Struga poza rozszerzeniem zakresu treści były i pod względem formy i ujęcia znamienne dla jego twórczości. Realizm wojennych przeżyć zmienił niezłomnych bohaterów w ludzi, ideowa tendencja starła się z życiem. Dalszy etap jego działalności literackiej to właśnie zetknięcie z tem życiem tak zachłannie rozrastającem się na zgliszczach wojennych klęsk.

„Pokolenie Marka Świdy“ — to zawarta w formie powieściowej — żywa i trudna do ujęcia literackiego wielopłaszczyznowość i różnorodność powojennego świata, to ścieranie się i narastanie idei, trudność warunków, łamanie się i wyrabianie charakterów, kataklizmy miłości i śmierci.

„Kronika świeciechowska“ — to analiza psychologiczna skomplikowanych stanów duchowych i intelektualnych człowieka odgrodzonego od świata i zamkniętego na prowincji.

„Fortuna kasjera Śpiewankiewicza“ — to pełne życia i charakteru dzieje bankowej defraudacji, radosna afirmacja życia, ujęta w formę sensacyjnej fabuły.

Każda książka Struga wnosi do literatury polskiej nowe wartości, jest świeżą i odrębną pozycją w szeregu jego literackich prac.

Nie zasklepiając się w zdobytych już formach, odradzając się w coraz nowszych i silniejszych postaciach z pasją serca i rozumu, zwycięża on słowem życie i tą radosną pasją opanowuje coraz nowe pokolenie czytelników.

CO PISZĄ WYBITNI KRYTYCY O TWÓRCZOŚCI A. STRUGA:

„Andrzej Strug, z tej samej rodziny duchów, co Żeromski, Sieroszewski... posiada jak każdy z tej rodziny indywidualność odrębną, swoją własną...”

„Strug wziął w siebie część Polski, wchłonął ducha Polski buntowniczej, niespokojnej, burzliwej. Czuje on głęboko szarzyznę dawnego życia naszego. Z trwogą spogląda na zanik artyzmu, na milczące prawa przystosowania się i z tej strony uderza na Polskę”.

„Serdeczność z jaką traktuje Strug swych bohaterów wnosi w każde jego dzieło rzadki dar szczerości, któremu czytelnik oprzeć się nie może...”

(L. Chrzanowski)

„Strug w ciągłem dążeniu do artystycznej doskonałości i w niepoprzestawaniu na odwiecznych triumfach, w energji i w szlachetnym uporze mało ma równych wśród powieściopisarzy swego pokolenia”.

(L. Piwiński)

Zbiorowe wydanie pism ANDRZEJA STRUGA

SKŁADAĆ SIĘ BĘDZIE Z UTWORÓW NASTĘPUJĄCYCH:

Tom	Zeszyt		Tom	Zeszyt	
1—2	1—4	PIENIĄDZ	11	21—22	OJCOWIE NASI
3	5—6	PORTRET	12	23—24	ODZNAKA ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ
4—5	7—10	CHIMERA	13—14	25—28	POKOLENIE MARKA ŚWIDY
6	11—12	KRONIKA ŚWIECIECHOWSKA	15—16	29—32	DZIEJE JEDNEGO POCISKU
7	13—14	JUTRO...	17—18	33—36	MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA
8	15—16	ZE WSPOMNIEŃ STAREGO SYMPATYKA	19	37—38	FORTUNA KASJERA SPIEWANKIEWICZA
9	17—18	W TWARDEJ SŁUŻBIE			
10	19—20	LUDZIE PODZIEMNI	20	39—40	KLUCZ OTCHŁANI

Objętość utworów powyższych wyniesie około 300 arkuszy (4.800 stron). Wydanie powieści Andrzeja Struga jest kompletne, bez skrótów. Drukowane wyraźnemi czcionkami na papierze bezdrzewnym, szyte nićmi, pod względem szaty graficznej nie ustępuje wydawnictwom kosztownym. Oprawa trwała, płócienna, ozdobiona estetycznemi złoceniami.

Powieści Andrzeja Struga w 20 tomach, lub 40 zeszytach

zaczną wychodzić w „Książnicy Współczesnych Pisarzy Polskich" tak świetnie zapoczątkowanej dziełami Stefana Żeromskiego.

Tom pierwszy, zawierający „PIENIĄDZ" ukaże się dnia 15 b. m.

i zostanie rozesłany prenumeratorom do dnia 22 b. m.

Następne tomy będą się ukazywały co dwa tygodnie, a zeszyty — co tydzień.

Cena subskrypcyjna wynosi zł. 110.— za komplet oprawny, a zł. 75.— za kompl. zeszytowy.
Prenumerata miesięczna wynosi zł. 11.— za kompl. oprawny, a zł. 7.— za kompl. zeszytowy.
Należność można także wpłacać w ratach tygodniowych (po zł. 2.75, lub zł. 1.75) lub w ratach kwartalnych (po zł. 33.—, lub zł. 21.—)

Na warunkach powyższych przyjmujemy zamówienia tylko do 15 kwietnia r. b. Po tym terminie cena zostanie podwyższona.

Prenumeratę należy wpłacać na konto czekowe P.K.O. Nr. 17 817. Do zamówienia służy poniższy kupon

W Księgarni Towarzystwa Wydawniczego, Mazowiecka 12 otwarta została wystawa reprodukcji nowożytnej sztuki. Od d. 22 lutego do 8 marca — impresjonizm, od 10 marca do 23 marca — poimpresjonizm i ekspresjonizm. Katalogi ilustrowane z wstępem W. Husarskiego i krótkiemi wzmiankami o malarzach w cenie zł. 1.50 do nabycia na miejscu. Wejście bezpłatne.

O wystawie tej pisze prasa:

„Dobrze, iż nareszcie ktoś nam pokazał skarby zachodu, znane ogólnie u nas nie więcej niż legendarne skarby sezamu — i że pokazał je w reprodukcjach, stojących na wyżynie najnowszych wynalazków w tej dziedzinie. Reprodukcje te bowiem do złudzenia przypominają oryginały wraz z ich fakturą i o ile to tylko dziś możliwe — kolorytem. Wiele podobizn zachowuje nawet rozmiary obrazów reprodukowanych. Jakże wdzięczna powinna być Warszawa inicjatorom wystawy tych świetnych reprodukcji!

(J. Kleczyński w „Kurjerze Warszawskim")

„Towarzystwo Wyd. J. Mortkowicza do swych zasług na polu krzewienia kultury sztuk plastycznych w Warszawie dorzuciło nową zasługę przez zorganizowanie wystawy reprodukcji najcelniejszych dzieł impresjonizmu francuskiego. Ale jakie reprodukcje! Aż podziw bierze...

(Stanisław Piasecki w „A. B. C.")

Kupon do wycięcia

Do Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie
Mazowiecka 12.

Niniejszem zamawiam:
Powieści Andrzeja Struga 20 tomów oprawnych za zł. 110.—
„ „ „ 40 zeszytów brosz. „ „ 75.—
Zobowiązuję się do odbioru całości i jednocześnie wpłacam na konto P.K.O. 17.817 zł.................... tytułem .... raty

Imię i nazwisko ....

Adres ....

Zawód.................... Gdzie pracuje ....

Niepotrzebne skreślić. Podpis ....

Prenumerata na
TANIE WYDANIE DZIEŁ ZBIOROWYCH STEFANA ŻEROMSKIEGO
32 tomy w oprawie . . zł. 165.—, 52 zeszyty brosz. . . zł. 104—
na warunkach wymienionych w poprzednim Komunikacie, obowiązywać będzie tylko jeszcze przez krótki czas, poczem
cena zostanie podwyższona.

Z głosów prasy o książkach Andrzeja Struga: 1909 — 1929

JUTRO... (1909)

„Do najszczerszych i najbardziej uczuciem przepojonych utworów najnowszej literatury naszej zaliczamy książkę Struga „Jutro".

„Książkę tę z radością powitać należy... W imieniu wszystkiego, co młode, co chce żyć — nawet w śmierci... Z czynem zbiorowym zrośnięta, książka ta jest czynem... Dawno podobnych słów już nie słyszała literatura polska... Polsce przybył pisarz niecodziennej miary..."

„Arcybogatą treść książka ta w sobie zawarła, choć dzieje tylko dwudziestu czterech opiewa godzin. Czyta się książkę do końca jednym tchem i odkłada z przeświadczeniem, że tak być musiało... Temat sam nastręczał trudności niezmierne. Przezwyciężał je jednak wielki talent".

„Kto wie, czy przyszły historyk prądów literatury polskiej... nie powie... że ta książka była jednym z najpierwszych i najdobitniejszych objawów świtania, że właśnie poczynając od tej prostej książki, duch literatury polskiej skręcił na nowe tory, zbudził się, ożył tętnem wielkiego, zbiorowego życia, otrząsnął się z upiorów... wpatrzył się w blaski jutra i bojowników jego, a potem „został i poszedł..."

ZE WSPOMNIEŃ STAREGO SYMPATYKA. (1909)

„Literaturze polskiej przybyła książka niezwykłej mocy, zakrojona na miarę wielkich dzieł. Autorem jej jest Andrzej Strug... jeden z owej drużyny płomiennych duchów, co własną krwią piszą".

„W nowym tomie autora „Ludzi podziemnych" znajdujemy kilka studjów psychologicznych, z nadzwyczajną prawdą skreślonych, a skąpanych przytem w potoku głębokiej poezji... Poznajemy działaczy wczorajszego dnia, nie z zewnątrz, ale z głębi ich dusz... Ze zmysłem prawdziwego artysty wznosi się autor ponad galerję swych postaci, z pobłażliwym humorem traktuje romantyzm jednych, doktryneryzm drugich, gdyż schodząc na dno, widzi wielką miłość i żar nie wygasły. Utwory Struga stają się niezbędnemi dla zrozumienia wielkich wypadków, których byliśmy świadkami, zarazem owiewają czarem poezji prawdziwej... Dokumenta te, to zarazem artyzm twórczy, tylko twórca prawdziwy, mógł napisać opowiadanie chłopa — Chowańca, jak i starego sympatyka".

W TWARDEJ SŁUŻBIE. (1910)

„Kto bierze książkę beletrystyczną do ręki i szuka w niej głębokich przeżyć pewnej epoki kulturalnej — niech nie omieszka przeczytać nowej serji nowel Andrzeja Struga p. t. „W twardej służbie". Nic w niej z marzeń i snów, bo nawet marzenia w tej książce są rzeczywistością dziś przeżywaną. Głębokie akordy zatrzęsień ideowych grają w duszach, żyjących na stronicach prac Struga; mówią nam, że piękna nie trzeba wcale wyszukiwać, trzeba tylko umieć żyć, żyć świadomie i widząco...

„Jest to książka pisarza z prawdziwym talentem, książka, której karty wydarte są żywcem z duszy zbiorowej pokolenia współczesnego, aby dały świadectwo cierpieniu i bólom tej duszy, „urodzonej w niewoli, okutej w powiciu".

DZIEJE JEDNEGO POCISKU. (1911)

„Dzieje jednego pocisku" są nietylko powieścią historyczną, lecz wprost niezmiernie cennym dokumentem czasu. Ze wszystkich dotychczasowych polskich powieści porewolucyjnych ta jedynie nie ma w sobie nic z fabrykatu i w całości jest wiernem zwierciadłem wypadków doby rewolucji".

„Takiej liczby dokumentów ludzkich z okresu rewolucyjnego nikt dotych zas nie zebrał Tak systematycznego ujęcia całego tego czasu nikt nie dał. „Dzieje jednego pocisku" można nazwać klasyczną powieścią historyczną".

„Taka jest moc prawdy w jego słowie, takie piękno w uczuciu, że kochają go i ci nawet, których wczoraj był, a jutro pozostanie zaklętym wrogiem... Strug jest przedewszystkiem genjalnym znawcą obranego dla swej beletrystyki przedmiotu, Dlatego to prawi o wszystkich tych tajemniczych sprawach z taką czarującą nieprzymuszoną swobodą żołnierza z bożej łaski".

OJCOWIE NASI. (1912)

„Trzeba mieć twarde, hartowne serce, aby bez drżenia wejść w ten świat „mogił i krzyżów", co mówię — ten świat mogił, którym krzyże nawet wydarto... Andrzej Strug chce spojrzeć w twarz prawdzie 63-go roku wprost, bez nakładania szkieł ochronnych na oczy i co ważniejsze, bez wchodzenia na sztucznie podniesiony pomost uczuciowy".

„Bez dat i nazwisk historycznych, w słowach klasycznej prostoty, snuje się opowiadanie o ludziach i wypadkach z epoki, którą niby znamy, a której jednak po dziś dzień dobrze zrozumieć nie mogliśmy, bo albo się mówi: niedołęgi, warchoły — albo: bohaterowie... Strug nie rozstrzyga gołosłownie, lecz jako artysta prawy, daje syntezę..."

„Za Zychem (Stefanem Żeromskim) i Strug oddalił się od widzeń Grottgerowskich. Nic romantyzmu niema w jego koncepcji i postaciach 1863 r. Mówi o nich jak o takich wypadkach mówić należy, poprostu a z krzykiem. Surowa powaga, unikająca wszelkich efektów i wyszukanych fabuł, nadała całości tych obrazów charakter skupienia i głębi, świadcząc o wysokim poziomie artysty i człowieka".

„Kto w Polsce czyta, kogo sprawa polska niepokoi, ten tę książkę Struga winien przeczytać od „Mogiłki" do końca..."

CHIMERA. (1918)

„Ile inteligencji, ilu ludzi niespożytej woli i wielkiego talentu wżarł okres porewolucyjny, trudno dziś sprawdzić i ocenić. Tragedię ich Strug odczuł głęboko i odsłonił nam w „Chimerze". Bo najstraszniejszą jest psychologja armji w odwrocie, cała słabość ludzka rzuca się wówczas z za węgła na wolę i stacza z nią bój przeklęty. — — — Ocalała garść najwytrwalszych, zahartowanych i twardych, jak głazy. Ocaleli ci starzy, co jeszcze przed rewolucją kuli w podziemiach caratu i miny zakładali, ocaleli ci młodzi, dla których na ruinach firmamentu przyszłości ukazała się w blasku nadziei — chimera.

Bo czyż nie chimerą było w owych czasach śnić o Polsce, o jej państwowości, marzyć o polskiej wojnie? A jednak ta chimera urodziła się. Strug ukazał jej apostoła w postaci Miecza, który był tą sprężyną, co w zbiorowym a zastygłym mechanizmie duszy polskiej wywołał ruch i życie.

Ta chimera uratowała wielu.

Strug wykazał w nowej swej powieści wielkość tej „Chimery" i jej twórczą, odradzającą moc".

FORTUNA KASJERA ŚPIEWANKIEWICZA. (1928)

„Podziwiamy lotność, z jaką się Strug przerzuca w krańcowo różne rodzaje literackie. Któżby się po autorze „Ludzi podziemnych" spodziewał... powieści kryminalnej? A „Fortuna" to właśnie powieść kryminalna i, wyznajmy szczerze, djablo zajmująca! Sensacja, impresjonizm, humor, niesamowitość łączą się tu w jakąś oszałamiającą całość, która sprawia, że się czujemy — jak to bywa przy czytaniu Dostojewskiego — zupełnie pijanymi. Strug dowiódł, że prawdziwy artysta potrafi z każdego tematu i z każdego gatunku literackiego urobić dzieło sztuki".

KLUCZ OTCHŁANI. (1929)

„Jest to dzieło o wojnie, które dzięki swym wysokim walorom artystycznym, powinno być nietylko rozchwytane przez Polaków, lecz i przełożone na języki obce.

Strug stanął tu na bardzo wysokim poziomie. Przeczytałem tę książkę jednym tchem i mam wrażenie, że przeczytałem dzieło bardzo piękne. Ten i ów zarzucić mi może przesadę w tem określeniu. Nie obawiam się tego. Odsyłam go do książki, niech ją przeczyta i sam sprawdzi, czy i o ile daleki jestem od prawdy.

Dziełem pięknem jest dla mnie książka, która przez swoją treść i formę wywiera na mnie niezatarte i niezapomniane wrażenie, której postacie zyskują sobie prawo obywatelstwa w mojej pamięci, której obrazy mają w sobie epicką doskonałość i narzucają się mojej wyobraźni z nieodpartą siłą".

Redaktor i wydawca J. MORTKOWICZ

Odbito czcionkami Drukarni Naukowej T-wa Wydawniczego w Warszawie, Rynek Starego Miasta Nr. 11.